

Rozliczenia poaukcyjne

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 25.01.2018, 19:07:46

Dostaliśmy od usuwanych wiewiórek korespondencje™ i dokumenty obrazujące, jak dwie stadniny (Michałów i Biała) rozliczały się z trzecim – Janowem Podlaskim – która była głównym organizatorem zarówno aukcji, jak i narodowego pokazu koni arabskich. Mowa o aukcji z roku 2016. Zanim je Państwo zaprezentujemy, musimy wrócić do przeszłości. Pamiętajmy... Państwo, jak Minister **Krzysztof Jurgiel** i władze Agencji Nieruchomości Rolnych przedstawiały udział firmy Polturf w aukcjach Pride of Poland? O umowie zawartej między trzema stadninami arabskimi a firmą... Polturf **Barbary Mazur** władze mówiły, że jest „nietransparentna, niekonkurencyjna i niekorzystna ekonomicznie”.

Na konferencji prasowej jak... minister Jurgiel wraz z kierownictwem ANR zorganizował, 8 marca 2016 roku dziennikarze dostali dokument liczący 3 strony, a zatytułowany: **Informacja dotycząca przejmowania wpływów z tytułu organizacji Dni Konia Arabskiego w Janowie Podlaskim przez prywatny podmiot ze szkodą... dla spółek Skarbu Państwa zajmujących się hodowlą koni arabskich, nadzorowanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych**. Do tej „informacji” dołączone było pismo przewodnie datowane na 4 marca 2016, a podpisane przez **Ernesta Bejda**, szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Sprawiało to wrażenie, że szef CBA pochylił się nad problem rozliczeń między Polturem a trzema stadninami koni arabskich i przedstawił ministrowi wnioski, które ten za pośrednictwem dziennikarzy przekazał, z kolei opinii publicznej. Tymczasem prawda była taka, że Ernest Bejda sporządził nowy dokument do wyników kontroli, jak... CBA przeprowadziło nie tylko w stadninach arabskich (także innych), a która obejmowała okres 4 III 2015 – 28 IX 2015. Po niej CBA opublikowało raport pokontrolny liczący 60 stron, który dokładnie przeczytaliśmy i żadnych zarzutów ani pod adresem stadnin arabskich, jak i pod adresem Polturfu (a umowa między Polturem a stadninami była analizowana bardzo szczegółowo) nie znalazł. Dopisanie nowych wniosków, odmiennych od tych wyciągniętych pierwotnie, pozwolił nam sobie nazwać manipulacją, a jeżeli chodzi o szczegóły odsyłam do artykułu z 11 marca 2016 roku pt. „Ministerialne i agencyjne manipulacje”. Przypomnę jeszcze tylko na koniec, że firma Polturf brała 12% od obrotów. Patrząc na to inaczej, stadniny płaciły 12% prowizji od ceny każdego konia i to była ich jedyny koszt udziału w dwóch aukcjach (główna i tzw. letnia). Umowa **Stadnina Koni Janów Podlaski sp. z o.o. (dalej jako „SKJP”)**, **Stadnina Koni Michałów sp. z o.o. (dalej jako „SKM”)** oraz **Małopolska Hodowla Roślin sp. z o.o. (dalej jako „MHR”)** zawarła 9 maja 2016 roku umowę partnerską... w celu organizacji i przeprowadzenia „Pride of Poland” (dalej jako „Umowa”). Najważniejszy paragraf (3) dotyczący rozliczeń finansowych brzmi następująco: **1. Z uwagi na okoliczności, że SKJP będzie odpowiedzialna za finansowanie wydarzenia: 1) SKM zobowiązuje się do uiszczenia na rzecz SKJP wynagrodzenia w kwocie 795 767,00 zł, z tytułu wystawienia do sprzedaży na aukcjach organizowanych w ramach Wydarzenia koni stanowi to dla SKM. 2) MHR zobowiązuje się do uiszczenia na rzecz SKJP wynagrodzenia w kwocie 238 737,00 zł, z tytułu wystawienia do**

sprzedaży na aukcjach organizowanych w ramach Wydarzenia koni stanowi...cych w, **asno** **SKM**. Swoją... drogą... ciekawe, według jakiego klucza obliczone zostały owe sumy, jakie Michał, ów i Białka miały zapłacić na rzecz Janowa Podlaskiego. Umowa została zawarta przed aukcją... Nie były znane ani jej wyniki, ani – zapewne – koszty. Przypomnijmy, że jeśli chodzi o koszty, to ich wartość... czynniki... były, wkład Międzynarodowych Targów Poznańskich, która to firma podjęła, a siła logistycznej czynniki "Wydarzenia", czyli narodowego pokazu konia arabskich oraz obu aukcji (Pride of Poland oraz Summer Sale). Nawet gdyby załóżmy, że MTP był w stanie oszacować swoje koszty przed aukcją..., to pozostaje jeszcze spora część tych kosztów trudnych do oszacowania. A przede wszystkim wielką... niewiadomą... było, o przeciętnie to, jak... sumę ze sprzedaży koni osiągną... obie stadniny? Jeśli ktoś jest w stanie podpowiedzieć, skąd siła mogły wziąć te sumy (795 767 oraz 238 737 zł), to będzie wdzięczny za wyjaśnienia. Tak było przed aukcją... 2016. To była ta oszukana aukcja, na której dwa razy wyprowadzano na ring *Emir* i *Al Jazeer*. Na której amerykański aukcjoner **Greg Knowles** pierwszą..., oszukał, czynniki... licytacji *Emiry* prowadził, "ze z". Na której – wg jego słów – organizator zapewnił, "emergency bidders", czyli awaryjnych licytujących. A jedną z nich była koleżanka **Mateusza Leniewicza-Jaworskiego** – **Irina Stigler**, która podbiła cenę *Al Jazeery*, choć wcale nie zamierzała jej kupić. To była ta oszukana, czynniki aukcja, która raz na zawsze popsuła reputację *Pride of Poland*, co odczuliśmy dopiero w następnym, czyli w 2017 roku. Bo ta aukcja z roku 2016, choć pełna oszustw, choć daleka jeśli chodzi o wynik finansowy od tych z kilku wcześniejszych lat, to w sumie pieniądze dwóm stadninom przyniosła, a sporo. I tak Michał, ów sprzedał, wówczas 7 klaczy na aukcji głównej za 591 tys. euro oraz 9 klaczy na aukcji letniej za 183 tys. euro. W sumie więc Michałowska stadnina uzyskała, a 774 tys. euro. Janów Podlaski sprzedał, 6 klaczy na aukcji głównej za 525 tys. oraz 2 na aukcji letniej za 55 tysięcy. W sumie 580 tys. euro. Jedynie Białka uzyskała, a mizerny wynik: jedna klacz na aukcji głównej za 15 tys. euro oraz 3 na letniej za 50 tys., czyli w sumie 65 000 euro przychodu. Nie wiem, jaki był, dokładny przelicznik euro na złotówkę w dniu aukcji, ale załóżmy, że 4,13. Dalsze moje wyliczenia obarczone są... zapewne drobnym błędem, bo były może to było, 4,10 albo 4,15. Zresztą... nie wiadomo, jaki dzień, przyjęł... do obliczenia: czy dzień, aukcji, czy dzień, wystawienia przez SK Janów Podlaski faktury? Nie chodzi o dokładność, co do złotówki, a o ilustrację pewnego zjawiska. Jeśli 774 000 euro przeliczymy na złotówkę wg założonego przeze mnie kursu, wychodzi, że Michał, ów zarobił, ok. 3 mln 200 tys. zł. Jak siła do tego ma owe 795 767 zł, z umowy? To jest ok. 25%! Jeśli przeliczymy zarobek Białki na złotówkę, wychodzi 268 450. Jak siła do tego ma 238 737 z umowy. To jest ok. 89%! Jak siła więc mają... owe procenty (25 i 89) do 12 procent, jakie brał, Polturf? Ale stop. Jeszcze nie czas na kolejne wnioski. Ugoda z dokumentów, jakie mam przed sobą..., wynika, że zarówno SK Michał, ów, jak i SK Białka nie chciały, płacić tak wysokiego haraczu i targować, siła o zmianę warunków umowy. Proponowały, aneks z nowymi, niższymi sumami do zapłacenia na rzecz Janowskiej stadniny. Ostatecznie, zdaje siła nie bez udziału ANR, 9 listopada 2016 roku zawarta została, a ugoda. Jej najważniejszy fragment brzmi: **Z uwagi na zawartą... dnia 9 maja 2016 r. pomiędzy wskazanymi powyżej stronami umową partnerską... oraz pojawiającą... ce siła w trakcie jej realizacji w... tliwioci, Strony, działają... c w celu uniknięcia ewentualnych sporów postanawiają... podpisać niniejszą... ugodę, zgodnie z którą... zmianie ulega wynagrodzenie należne SKJP a określone w par 3 ust 1 przywołanej powyżej umowy.** Nowa wycena jest następująca: Michał, ów ma zapłacić 280 856,40 zł, a Białka – 80 244,69 zł. Jak to wygląda w procentach od sum uzyskanych ze sprzedaży koni? W przypadku Michałowska jest to 8,78%, a w przypadku Białki – 29,89%. Wnioski Stadnina Koni Michał, ów wyszła, a na tym dobrze. Lepiej, niż gdyby aukcję organizowała, Polturf. Białka wyszła, a na tym jak Zabłocki na mydle.

Zamiast 12% musiały zapłacić ok. 30% swych przychodów. Nie wiemy zaś, jak wyszła na tym stadnina Janowska, bo nie wiemy, jakie były koszty organizacji całej imprezy, czyli obu aukcji oraz pokazu w roku 2016. Ani władze ANR, ani Janowska stadnina ich nie opublikowały, mimo zapewnień, że takie rozliczenie nastąpi. Z dokumentów i liczb, jakie przytoczyłem, można wysnuć jeszcze jeden wniosek. Naciski ANR (a może ministra?) na Janowską stadninę, aby obniżyła koszty stadninie Michałowskiej (poniżej dawnego, „polturfowego” standardu) tłumaczą widoczny gołym okiem brak współpracy prezesów obu stadnin w roku 2017. Niestety, nie znam warunków, na jakich odbywała się rozliczenia po aukcji z ubiegłego roku. Jeśli ktoś może mi je udostępnić, chętnie je upublicznię. Chodzi o to, aby było „transparentnie” (bo przed 2016 rokiem zdaniem Jurgiela było nietransparentnie) i o to, abyśmy wiedzieli, czy umowa jest korzystna ekonomicznie dla stadnin (bo przed...!). W tej chwili mogę tylko podgybać. Gdyby umowa była taka sama w przypadku aukcji z roku 2016, i gdyby Michałów i Białka musiały zapłacić, nawet te niższe (po ugodzie) sumy, to był strach policzyć procenty. Wszak Michałów zarobił, na aukcjach w 2017 roku (już w zlotówkach) tylko ok. 805 tys. zł, a Białka – ok. 50 tys. zł (jedna klacz na Summer Sale za 12 tys. euro). Te wyliczenia, zwłaszcza w przypadku Białki, pozwalają... lepiej zrozumieć (choć nie usprawiedliwić) to, że ubiegłym sezonie rozrodzonym 11 klaczy poroniło, a 3 urodziły martwe źrebki. Po prostu stadnina poskładała na szczepionkę przeciwko ronienu zakaźnemu, bo skąd miała brać? A w październiku ubiegłego roku padła, w Białce Cefir (Eryks – Celina po Metropolis NA), czempion polskich ogierów z roku 2015. Biednemu zawsze wiatr w oczy.

Marek Szewczyk